Acta Universitatis Wratislaviensis No 3456
Język a Kultura • tom 23 • Wrocław 2012

JÓZEF JAROSZ
Uniwersytet Wrocławski

O zmianach w treści, formie i funkcji duńskich inskrypcji nagrobnych

1. Wprowadzenie

Inskrypcje nagrobne to jeden z wielu gatunków mowy w obrębie twórczości funeralnej[1], swą obecność w kulturze zawdzięczają tradycjom kultu zmarłych, który na przestrzeni wieków przybierał rozmaite realizacje[2]. Elementem trwałym i niezmiennym jest otaczanie miejsc grzebalnych specjalną opieką, a jeden z jego językowych przejawów stanowi sporządzanie inskrypcji nagrobnych, dokumentujących miejsce pochówku członka danej społeczności[3]. Od starożytności wiadomo, że funkcja napisów nagrobnych nie ograniczała się jedynie do identyfikacji miejsca i osoby zmarłego[4]. Fakt, że te krótkie z konieczności teksty dedykowane zmarłym eksponowane były w przestrzeni publicznej, sprawił, że z czasem stały

[1] Do niej zalicza się różne gatunki prozy (dzieła teologiczne, hagiografie, homiletykę żałobną, wspomnienia pośmiertne, kazania, oracje funeralne, kondolencje, pisane nieraz wierszem, w języku łacińskim i polskim, nekrologi, listy, telegramy, ulotki żałobne, częściowo również testamenty) oraz poezji (epicedia, epitafia, treny, nenie), por. J. Kolbuszewski, *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej*, Wrocław 1985, s. 23.

[2] Przegląd tradycji i rytuałów funeralnych od czasów starożytnych po okres staropolski zawiera opracowanie J.A. Chróścicki, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974. Zarys duńskiej kultury funeralnej przedstawia wydawnictwo *Til jord skal du blive — en oversigt over dødens og begravelsens kulturhistorie i Danmark 1780–1990*, red. B. Kragh, Aabenraa 2003.

[3] Na przestrzeni wieków zwyczaj ten realizowano w różnym zakresie. Nowe miejsca pochówku *extra muros* wprowadziły w pewnym sensie demokratyzację cmentarzy, tzn. każdy miał prawo do inskrypcji (co było wcześniej przywilejem możnych), przez co były one wyznacznikiem indywidualizacji osoby zmarłego. Pierwsze cmentarze pozamiejskie powstały we Francji w 1745 roku. Pierwszy warszawski cmentarz tego typu powstał w 1781 roku, cmentarz na Powązkach — w 1790 roku. Por. J. Kolbuszewski, *op. cit.*, s. 23.

[4] Wystarczy wspomnieć powszechnie znany napis na nagrobku Greków poległych pod Termopilami, zaczynający się od słów: „Przechodniu, powiedz Sparcie", cyt. za: J. Nowaszczuk, *„Mors atra" i „mors bona" — dwa sposoby przedstawiania śmierci w łacińskich epitafiach renesansowych*, „Pamiętnik Literacki" 99, 2008, z. 1, s. 12.

© for this edition by CNS

się zwierciadłem życia społecznego w jego przeróżnych przejawach, realizując zwykle w sposób bezpośredni lub utajony wzorce estetyczne i światopoglądowe epoki, w której powstały.

Wraz ze zmianami dotykającymi języka i wszystkich jego podsystemów przeobrażeniom podlegają formy wypowiedzi ukonstytuowane przez środki językowe. Świadomość i nieuchronność tych faktów zostały ujęte w treści definicji gatunków mowy. Teoretycy tekstolodzy podnoszą w definicjach cechę zmienności, mówiąc *explicite*, że gatunek mowy stanowi otwartą i dynamiczną strukturę, która reprodukuje określony stosunek do świata i społeczne współdziałanie oraz adaptuje się do współczesnych potrzeb i celów[5]. Przyjmując powyższe sformułowanie za hipotezę odnoszącą się do całego uniwersum tekstowego, podejmuję próbę ustalenia, w jakim stopniu takie krótkie wystąpienia językowe jak inskrypcje nagrobne ulegały przeobrażeniom i czy te różnice można podporządkować pewnym uchwytnym tendencjom. Próbę odpowiedzi na te pytania podjęto w niniejszym badaniu, którego celem nadrzędnym jest ukazanie dynamiki przemian w formie, treści i funkcji duńskich inskrypcji nagrobnych wynikających z odmiennego kontekstu kulturowego. Materiał epigraficzny obejmuje korpus 250 tekstów z duńskiego cmentarza Assistens Kirkegård[6] w Kopenhadze i reprezentuje okres od schyłku XVIII wieku po ostatnie lata (1770–2003). Ujęcie diachroniczne pozwoli ustalić obiektywne tendencje w obrębie jednego gatunku mowy. Sprzyja temu pokaźna rozciągłość czasowa oraz fakt, że pochodzą z jednego miejsca. Charakter przemian oraz ich zakres wykazane zostaną w wyniku analizy trzech parametrów. W pierwszej kolejności rozpatrywana będzie struktura tekstu i cechy tekstowości[7]. Kolejny krok to określenie potencjału illokucyjnego. Ustalenie obecności aktów mowy w komunikatach epigraficznych[8] pozwoli zrekonstruować postawę i stan mentalny nadawcy, jego zamiar komunikacyjny, a w konsekwencji ustalić funkcję tekstu, która jest trzecią zmienną obecną w analizie.

Osnową niniejszego postępowania badawczego będzie kontekst kulturowy. Nie wdając się w analizę wydarzeń historycznych i dziejów życia gospodarcze-

[5] S. Gajda, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. J. Bartmiński, t. 2, Wrocław 2001, s. 255.

[6] Nekropolia powstała w 1760 roku jako pierwsze w mieście miejsce grzebalne *extra muros*. Do dzisiaj jest czynnym cmentarzem z wydzielonymi częściami muzealnymi. Teksty zostały zebrane drogą eksploracji terenowej w latach 2005–2006 i cytowane są z zachowaniem oryginalnej ortografii i interpunkcji. Do korpusu włączono komunikaty epigraficzne, których treść wychodzi poza dane onomastyczno-genealogiczne zmarłego, tj. takie, które realizują oprócz funkcji informacyjnej również inne funkcje. Tłumaczenia, z wyjątkiem fragmentów specjalnie oznaczonych, dokonał autor artykułu.

[7] Chodzi o spójność, koherencję, intencjonalność, akceptabilność, informatywność, sytuacyjność i intertekstowość, por. R.A. de Beaugrande, W.U. Dressler, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, przeł. A. Szwedek, Warszawa 1990, s. 31.

[8] Ta część analizy dokonana będzie w oparciu o taksonomię aktów mowy zaproponowaną przez I. Prokop, autorkę monografii: *Aspekty analizy pragmalingwistycznej*, Poznań 2010, s. 98 n.

© for this edition by CNS

go oraz umysłowego Danii w badanym okresie, ograniczę się do przedstawienia kluczowego dla badanego gatunku mowy fenomenu, jakim jest zmieniający się wizerunek śmierci w kulturach europejskich. Literatura tanatologiczna w sposób systematyczny ujmuje dzieje stosunku społeczeństwa do śmierci. Według niej wyróżnia się cztery fazy obchodzenia się ze śmiercią[9]:

1) okres przed 1200 rokiem	śmierć oswojona	(Wszyscy umrzemy.)
2) 1200–1700	własna śmierć	(Ja umrę.)
3) 1700–późny XIX w.	śmierć drugiego	(Ty umrzesz.)
4) późny XIX w.–XX w.	śmierć ukryta/zakazana	(Nie chcę umrzeć.)

Porównując rozpiętość czasową zgromadzonych tekstów, można przyporządkować je do dwóch ostatnich stadiów. Celem badania będzie również empiryczne wykazanie tej przynależności.

2. Część analityczna

W niniejszym badaniu poddano analizie inskrypcje nagrobne jako słowny przekaz o charakterze publicznym. Inskrypcje nagrobne definiowane są jako dowolne znaki językowe będące wyrazem więzi między nadawcą i osobą zmarłą, umieszczone na trwałych przedmiotach (na kamieniu, drewnie, metalu lub innym materiale) zwykle w miejscu pochówku[10].

W strukturze napisów nagrobnych wyróżnić można dwie części: część informacyjną (onomastyczną) oraz część ekspresyjną (emotywną). Pierwsza z nich obejmuje dane osoby zmarłej. Teksty te różnią się zwykle szczegółami, niekiedy formą zapisu czy kolejnością informacji. Za standardowe elementy duńskich inskrypcji nagrobnych badanego okresu uznać należy następujące zmienne[11]: powiązania rodzinne, zawód/funkcja, imię/imiona, nazwisko/nazwiska, nazwisko rodowe, data urodzenia, miejsce urodzenia, data ślubu, imię i nazwisko małżonka/małżonki, liczba małżonków/małżonek, data śmierci, miejsce śmierci, przyczyna śmierci, liczba dzieci (z poszczególnych małżeństw), fundatorzy. Część ekspresyjna (emotywna), jako fakultatywny element tekstu, jest najmniej

[9] Por. N. Bolin, *„Sterben ist mein Gewinn". Ein Beitrag zur evangelischen Funeralkomposition der deutschen Sepulkralkultus des Barock 1550–1750*, Kassel 1989, s. 13.

[10] Do badanego korpusu nie zaliczają się znaki językowe służące numerowaniu, inwentaryzowaniu nagrobków ani informacje dotyczące wykonawców płyt nagrobnych, figur, pomników itp., które służą do celów marketingowych.

[11] Oznacza to, że żaden z wymienionych elementów nie jest obligatoryjny. Twierdzenie to, jakkolwiek zaskakujące i niemające odniesienia do tradycji innych wspólnot kulturowych, może być sformułowane dopiero z perspektywy końca XX wieku. Odpowiedni materiał przykładowy (23–28) pojawi się w dalszej części wywodu.

© for this edition by CNS

znormalizowana, najmniej przewidywalna i najbardziej urozmaicona, jeśli chodzi o wykorzystanie środków językowych, figur retorycznych i dorobku literackiego danej społeczności kulturowej. Część emotywna obejmuje następujące segmenty tekstu: formuła wprowadzająca, laudacja, komponent liryczny (cytat, przysłowie, wiersz), formuła końcowa[12]. Kolejność realizacji obu części jest sprawą indywidualną. Jednak za formę kanoniczną zwykło się przyjmować tekst z danymi onomastycznymi w części inicjalnej, laudacją w części centralnej i formułą końcową w części finalnej. Przedstawione powyżej elementy struktury tekstów zakładają model maksymalny, który raczej nie ma wielu reprezentacji w postaci konkretnej realizacji tekstowej.

Aby nadać badanym zjawiskom przejrzystość, podzieliłem analizowany okres i odpowiednio reprezentujący go materiał na trzy umowne odcinki czasowe: 1770–1850, 1850–1945, 1945–2004[13]. Zaproponowana typologia kreuje tylko przybliżony i uproszczony obraz, gdyż zmiany w badanych tekstach przebiegały płynnie i trudno wyznaczyć jednoznaczne punkty graniczne. W celu zilustrowania charakteru okresu wybrałem pojedyncze reprezentacje tekstowe, na przykładach których omówione zostaną zmiany w strukturze, funkcji i charakterze pragmatycznym.

2.1. Między życiorysem a mową pogrzebową

Najstarsze teksty wyróżniają się przede wszystkim długością i przejrzystą strukturą.

Rozbudowanej formie tekstów XVIII-wiecznych i tych z początku XIX wieku towarzyszy dosyć jednolity repertuar zamiarów komunikacyjnych. Inskrypcje te mają charakter narracji biograficznej, zawierają nieraz całkiem sporą genealogię oraz wręcz życiorysy właścicieli epitafium[14]. Rozbudowana część onomastyczna przechodzi w laudację, która wylicza zasługi zmarłego: wskazuje przez nazwanie zawodu, funkcji czy piastowanego urzędu miejsce zmarłego w porządku społecznym, przybliża szczegóły życia rodzinnego, relacje zmarłego w środowisku zawodowym oraz relacje międzyludzkie w kręgu przyjaciół i znajomych, przez co

[12] J. Jarosz, *Zur Textualität der dänischen Grabinschriften*, „Folia Scandinavica Posnaniensia" 13, 2011, s. 64 n.

[13] Daty graniczne 1770 oraz 2003 to czas powstania najstarszego i najmłodszego tekstu w badanym korpusie. Cezury 1850 oraz 1945 łatwo przyporządkować istotnym wydarzeniom w dziejach Królestwa Danii: pierwsza z nich kończy epokę władzy absolutnej i otwiera okres monarchii konstytucyjnej (5 czerwca 1849 roku uchwalono pierwszą duńską ustawę zasadniczą), druga jest datą końca drugiej wojny światowej.

[14] Upamiętnienie przodka w kontekście sakralnym, w formie rozbudowanej inskrypcji, nierzadko wsparte znacznymi nakładami na sporządzenie bogato zdobionego nagrobka, pełniło przy tym istotną funkcję czynnika społecznego prestiżu rodziny, co oczywiście stanowiło osobną wartość.

© for this edition by CNS

wpisują się w estetykę utworów epicedialnych. Aksjologiczny charakter tekstów manifestuje się w postaci hierarchii cech i zasług zmarłego, która przejawia się w kolejności informacji na nagrobku, zależy od nadawcy tekstu (fundatorów nagrobka) i realizowana jest zwykle w postaci triady rodzina — zawód — religia. Odmienny układ zastosowano w poniższym przykładzie:

(1) HER HVILER PETER CHRISTIAN ABILDGAARD PROFESSOR VETERINAIR SKOLENS STIFTER OG LÆRER SEKRETAIRE I VIDENSKABERNES SELSKAB FØD I KJØBENHAVN DEN 22 DEC: 1740 HVOR DØDEN LUKKEDE HANS ØJE DEN 21 IAN: 1801 SOM VIDENSKABSMAND VAR HAN KIENDT OG HÆDRET I EUROPA FOR LÆRDOM OG UDBREDTE KUNDSKABER SOM EMBEDSMAND AGTED FOR UTRETTELIG OG GAVNRIG VIRKSOMHED SOM BORGER OG MENNESKE ELSKED FOR VENNESALIG FROMHED USVIGELIG TROFASTHED OG ÆDEL BESKEDENHED. DERFOR VÆDE VÆNSKABS TAARER HANS ASKE DERFOR SØRGER DANNEMARKS MUSE VED SIN ELSKTE SØNS GRAV.	(1) Tu spoczywa Peter Christian Abildgaard Profesor założyciel i nauczyciel szkoły weterynaryjnej sekretarz Towarzystwa Naukowego urodzony w Kopenhadze 22 grudnia 1740 gdzie śmierć zamknęła jego oczy dnia 21 stycznia 1801 jako naukowiec był znany i czczony w Europie za uczoność i wszechstronną wiedzę jako urzędnik szanowany za niestrudzoną oraz pożyteczną działalność jako obywatel i człowiek kochany za łaskawą pobożność niezłomną wierność i szlachetną skromność. Dlatego jego prochy wilżą łzy przyjaciół dlatego stoi zatroskana muza Danii przy grobie swego kochanego syna.

Teksty XVIII-wiecznie wyraźnie sprowadzają śmierć do uczucia straty, okrutnego i bolesnego przeżycia. Tym samym wpisują się w postawę wobec śmierci, którą nazwano „śmierć drugiego", stąd zwykle werbalizuje się ból, poczucie pustki i straty po zmarłych (*comploratio*), wskazując na działanie kauzatywne siły, która niekiedy nie ma swej bezpośredniej reprezentacji językowej: (2) *et tab for hans Familie, Venner /og Fædreland* [= strata dla jego rodziny, przyjaciół i ojczyzny], (3) *to sønner og tre døttre begræde med Moderen en kjærlig Faders Tab* [= dwóch synów i trzy córki wraz z matką opłakują stratę kochanego ojca].

Inskrypcje tego okresu nie stronią jednak od nazywania śmierci bezpośrednio, uciekania się do eufemizmów i raczej stereotypowej metaforyki snu czy zakończonej podróży. Niekiedy powraca jej antropomorficzny wizerunek doby renesansu jako postaci gwałtownej czy też cichej i podstępnej[15]. O ile teksty te

[15] Obraz śmierci w inskrypcjach przedstawiłem obszerniej w artykule: J. Jarosz, *Das Bild des Lebens und des Todes in den dänischen Grabinschriften*, [w:] *Linguistische Treffen in*

© for this edition by CNS

realizują postulat informatywności, o tyle ich strukturę cechuje duży schematyzm i monotonia w charakterystyce pragmatycznej. Różnią się one danymi oraz faktami, łączy je natomiast dominująca funkcja referencyjna, której z czasem zaczęły towarzyszyć komponenty o innym charakterze. Do głównych aktów mowy należą więc akty mowne w funkcji przedstawiającej. Asercje występują w części onomastycznej, w przekazie dotyczącym obiektywnych faktów z życia zmarłego oraz w części zawierającej dane zleceniodawcy, fundatorów nagrobka. Realizację językową asercji cechuje pewna różnorodność. Z jednej strony sformalizowane i skonwencjonalizowane frazy imiesłowowe *fød* ...[= ur. …], *død* ...[= zm. …], niekiedy struktury eliptyczne, pozbawione orzeczenia, z drugiej zaś pełne zdania proste, niekiedy złożone współrzędnie, rzadziej podrzędnie. Supozycje znajdują zastosowanie w tych partiach tekstu, które ogniskują się na charakterystyce wartościującej dokonań zmarłego. W przykładzie (1) omawiany akt mowy wyrażony jest *explicite* w postaci kompletnego zdania, które wypełnia centralną część inskrypcji. Do realizacji językowej supozycji autor wybrał konstrukcję strony biernej, by ukryć obecność nadawcy w celu obiektywizacji przekazywanych treści, którym chce się nadać status sądów obowiązujących i powszechnie akceptowanych. Powyższą charakterystykę pragmatyczną należy uznać za dominantę w pierwszej grupie materiału epigraficznego. Niekiedy dwubiegunowość w postaci diady: asercja + supozycja zostaje przełamana obecnością formuły końcowej inskrypcji typu: (4) *Fred med dit støv/ Fred være med dit støv* [= Pokój twoim prochom], (5) *Velsignet være dit minde* [= Błogosławiona niech będzie twa pamięć]. Te sfrazeologizowane komponenty inskrypcji o charakterze życzeń uznać należy za akty benefaktywne z grupy aktów emotywnych. Diada zostaje rozbudowana do triady, przez co tekst zyskuje na ekspresji.

Najstarsze teksty wyróżniają się podstawowymi cechami tekstowości, jakimi są koherencja i kohezja. Treść wypowiedzi podporządkowana jest osobie zmarłej, co gwarantuje komunikatom spójność tematyczną (koherencję), która w płaszczyźnie wyrażania opiera się na zależnościach gramatycznych[16] — między innymi poprzez użycie wskaźników nawiązania jak pro-formy i partykuły łączącej w funkcji anaforycznej. Obecność dat w tekście nadaje mu przejrzystą organizację temporalną, a podanie przyczyn śmierci (zwykle w wyniku długotrwałej choroby lub działań wojennych) buduje logiczny układ przyczynowo-skutkowy. Intertekstualność inskrypcji pierwszego okresu manifestuje się w postaci architekstualności[17] poprzez odniesienia wewnątrzgatunkowe: użycie mocno skonwencjonalizowanych struktur, typowych dla inskrypcji: *tu leży*, *tu spoczywa*, *ur.* ..., *zm.* ... itp.,

Wrocław, t. 2. *Linguistica et res cotidianae*, red. I. Bartoszewicz, J. Szczęk, A. Tworek, Wrocław 2008, s. 33–48.

[16] R.A. de Beaugrande, W.U. Dressler, *op. cit.*, s. 22.

[17] Termin wprowadzony przez G. Genneta oznacza relację tekstu do architekstu, tj. ogólnych reguł gatunkowych i stylowych, cyt. za: S. Gajda, *Intertekstualność a współczesna lingwistyka*, [w:] *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin 2010, s. 15.

© for this edition by CNS

oraz skostniały, stabilny i trwały wzorzec organizacji informacji. Niektóre wyjątkowo rozbudowane teksty zawierające kompletne struktury składniowe wskazują na podobieństwo do mowy pogrzebowej (por. przykład 1).

2.2. Między eschatologią a poczuciem nicości

W tekstach drugiego okresu zauważa się stopniową ewolucję inskrypcji w kierunku ich redukcji i kompaktowości. Szczególnie w jego drugiej fazie obserwuje się zjawisko stopniowej standaryzacji i unifikacji zarówno formy, jak i treści napisów nagrobnych, które zwykle zredukowane są do danych onomastycznych i nazwy wykonywanego zawodu. Wśród inskrypcji wychodzących poza ten schemat dominuje wzorzec: część onomastyczna + cytat biblijny lub literacki, ewentualnie skromna laudacja.

Tekst traci swój charakter narracyjny w części informacyjnej. Cierpi na tym składnia — pełne zdania ustępują danym onomastycznym. Te zaś ulegają redukcji do dat urodzenia i śmierci, ewetualnie nazwiska rodowego. Kulisy życia rodzinnego ograniczają się do informacji w części zarezerwowanej dla fundatorów nagrobka: (6) *samt 7 børn af første ægteskab / 10 efterlevende børn af andet ægteskab satte dem dette minde* [= 7 dzieci z pierwszego małżeństwa / 10 pozostałych przy życiu dzieci z drugiego małżeństwa postawiło ten pomnik].

Granice dyskursu tanatologicznego wyznaczają aksjomaty wiary: dominantą stają się przemyślenia w kontekście eschatologicznym. Inskrypcje urozmaicane cytatami biblijnymi lub ich przeróbkami odkrywają religijny wymiar ludzkiej egzystencji, w której życie i śmierć w kontekście religijnym nabierają konkretnego sensu. Centralną postacią jest Stwórca, który daje życie jako dar tymczasowy. Śmierć jest nieuchronna, konieczna i — podobnie jak życie — jest dziełem Stwórcy: (7) *Herren gav Herren tog / Herrens navn være lovet* [Dał Pan i zabrał Pan, Niech będzie imię Pańskie błogosławione, Hi 1:21][18]. Cytaty biblijne są wykładnikiem wiary i ujmują śmierć zgodnie z nauką chrześcijańską. Zbawienie po śmierci, zmartwychwstanie, życie wieczne wolne od trosk są bardzo wyrazistymi akcentami w zebranym materiale: (8) *Jeg har det haab til Gud / At de dødes opstandelse forestaaer* [= Mam nadzieję w Bogu, że nadejdzie zmartwychwstanie zmarłych[19]], (9) *Her slumrer / fri for livets moie /og smertens braad* [= Tu śpi / wolna od znojów życia / i żądlącego bólu]. Nieśmiertelność duszy znalazła swoje językowe potwierdzenie: (10) *Vort Legem døer, men Sjælen kan ej døe* [Nasze ciała umierają, lecz nasza dusza nie umrze nigdy]. Z płyt nagrobnych płynie rów-

[18] Polskie odpowiedniki cytatów biblijnych w kolejnych przypisach pochodzą z Biblii Tysiąclecia, www.biblia.pl.

[19] Cytowana inskrypcja jest przeróbką zdania z Dziejów Apostolskich 24:15, które w Biblii Tysiąclecia przyjęło następującą postać: „Mam też w Bogu nadzieję, którą również oni mają, że nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych".

© for this edition by CNS

nież pocieszenie (*consolatio*): (11) *Kaster al eders sorg paa gud // Thi han haver omsorg for eder* [= Złóżcie wszystkie troski Bogu, bo on się o was troszczy][20].

Odbiorcy jawi się inny obraz śmierci: oznacza ona wciąż stratę i źródło smutku, jest jednak nadzieją na życie wieczne, spotkanie z Bogiem, zbawienie, przejście do innego, lepszego świata lub wręcz *Dies Natalis*[21]. Elementy laudacyjne ustępują nieco miejsca partiom konsolacyjnym i rozważaniom egzystencjalnym.

Takie przewartościowanie, prowadzące do wykorzystania w inskrypcji cytatów biblijnej proweniencji, wprowadza pewne ożywienie w monotonny krajobraz aktów mowy XVIII-wiecznych napisów nagrobnych na zabytkowym cmentarzu duńskiej stolicy. W tekstach drugiego okresu wzrasta frekwencja aktów benefaktywnych ze względu na częstsze występowanie formuły końcowej epitafiów, przy czym nader skromny repertuar tych komponentów w pierwszym okresie zasilają nowe jednostki. Oprócz wcześniej wymienionych (4–5) pojawia się synonimiczne *Ære være hans minde* oraz znane z niemieckich i polskich inskrypcji (12) *Hvil i fred* [= Spoczywaj(cie) w pokoju] czy oszczędne w formie *Fred* [= Pokój]. Niektóre teksty cechują się uchwytnym zamiarem perswazyjnym. Dotyczy to zwłaszcza zapożyczeń biblijnych o dość czytelnej strukturze logicznej, której podstawą jest implikacja *jeśli — to*. Nadawca wyraźnie nakłania odbiorcę do konkretnych działań czy wybrania jakiejś postawy: (13) *Salige er de som høre Guds ord / Og bevarer det* [= Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je[22]], (14) *Alle ting samvirker / Til gode for dem / Som elsker Gud* [= Wszystkie rzeczy sprzyjają tym, którzy kochają Boga[23]].

Te dydaktyzujące nawoływania z nagrobków przypominają swą funkcją — i częściowo ją przejmują — dawne *exhortatio*, element *epicedium*, który zawierał zachętę do naśladowania postawy i życia osoby zmarłej, ewentualnie kontynuowania jej przedsięwzięć, i nawiązują w swej wymowie do moralizatorskich przesłań poezji parenetycznej.

Oprócz asercji i coraz rzadszych supozycji pewnym *novum* jest wprowadzenie do środków wyrazu w tekstach inskrypcji aktów responsywnych (podziękowanie): (15) *Tak for gode minde* [= Dziękuję za dobre wspomnienia] oraz komisywów (obietnic i zapewnień): (16) *Hans hiertes Godhed* [...] */ Skal aldrig glemmes* [= Dobroć jego serca nigdy nie będzie zapomniana]. Zdecydowanie rzadziej sięgali autorzy sztuki epigraficznej do treści realizujących akt mowy dyrektywny nieinstytucjonalny (komunikuje dokonywanie się zmian w najbliższym otoczeniu nadawcy): (17) *Din Vilje ske* [= Bądź wola twoja]. W badanym korpusie odnoto-

[20] „Wszystkie troski wasze przerzućcie na Niego, gdyż Jemu zależy na was" (1 P 5:7).

[21] Koncepcja śmierci jako ponownego narodzenia się do nowego życia znana jest już z inskrypcji wczesnochrześcijańskich, por. J.A. Chróścicki, *op. cit.*, s. 28.

[22] „Lecz On rzekł: Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je" (Łk 11:28).

[23] „Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru" (Rz 8:28).

© for this edition by CNS

wałem jednokrotne użycie wypowiedzi w formie pytania, które mimo struktury powierzchniowej należy zakwalifikować do grupy supozycji (18) *Død, hvor er din sejr? / Død, hvor er din brod?* [= O śmierci, gdzież jest twe zwycięstwo, gdzież twe oręże?[24]]. Niekiedy cytat biblijny odnosi się bezpośrednio do osoby zmarłej, zastępując laudację: (19) *En duelig Qvinde er sin mands Krone* [= Dzielna żona koroną męża swego[25]]. Ich obecność na płytach nagrobnych dopuszcza dwojaką interpretację. Mogą one oddziaływać dwukierunkowo: ich treść dotyczy osoby zmarłej i jest komentarzem do jej dokonań lub stanowi jedynie przesłanie dla potencjalnych odbiorców komunikatu bez konkretnych nawiązań do biografii zmarłej. Trzeci wariant zakłada realizację obu celów jednocześnie.

Oddzielną podgrupę tworzą inskrypcje bez odniesień religijnych. Wśród nich dosyć wyraźnie wyróżniają się inskrypcje wyzyskujące cytaty z duńskiego lub światowego dorobku literackiego, co czasami nosi cechy mimetyzmu formalnego[26]. Występują one zwykle w sekundarnej funkcji, w której kontekst użycia nadaje im niekiedy nowy wymiar: powierzono im bowiem nową rolę w semantycznym wyposażeniu tekstu inskrypcji. Funkcja cytatów utworów literackich ogranicza się do komentarza życia osoby zmarłej (20) lub ma charakter estetyzujący i stanowi refleksję nad przemijaniem, nicością życia (21); zwykle jednak dochodzi do semantycznej aktywizacji obu segmentów inskrypcji, tj. części onomastycznej i emotywnej.

(20) En gang skal jeg synge til dig I en anden verdens solopgang: ”Jeg har set dig i jordens lys I menneskenes kærlighed”. (Rabindranath-Tagore)	(20) Kiedyś o wschodzie słońca w innym ci świecie zaśpiewam: „Widziałem cię w ziemskim świetle otoczoną ludzką miłością”.
(21) Hvad er vel livet ? Et pust i sivet Som synker ned [...]. (A. Oehlenschlager ”Bjarkemål”)	(21) Czymże wszak życie podmuchem w trzcinę co spada leniwie [...].

Niekiedy jednak inskrypcje omawianego typu realizują postulaty tekstowości w ograniczonym zakresie. Bez odpowiedniej kompetencji kulturowej odbiera się je jako komunikat niespójny, pozbawiony koherencji. Czasem brakuje językowych ogniw łączących część onomastyczną z częścią ekspresyjno-emotywną, co sprawia, że inskrypcje tracą jedność tematyczną, polegającą na tym, że każde kolejne zdanie (lub część tekstu) odnosi się treściowo do tego samego wątku tematycznego. Z tego też względu teksty mają obniżoną akceptabilność — odbiorcy muszą samodzielnie podtrzymywać koherencję poprzez własne uzupełnienia

[24] „Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?” (1 Kor 15:55).

[25] „Koroną męża jest dzielna żona, a próchnicą jego kości — bezwstydna” (Prz 12:4).

[26] J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, Warszawa 2009, s. 75.

© for this edition by CNS

tekstu[27]. Cechą szczególną jest pojawienie się w szerokim użyciu intertekstualizmów[28]. Relacje intertekstualne zachodzące między inskrypcjami i pre-tekstami (przedtekstami) można zaliczyć zarówno do referencjalnych (cytaty innych utworów), jak i typologicznych (wyraźne zapożyczenia formy innych gatunków tekstów, tu głównie przysłowia i utwory liryczne, oczywiste są również odwołania wewnątrzgatunkowe)[29]. Intertekstualizmy badanych epitafiów są homolingwalne i heterolingwalne, zazwyczaj częściowe, w pojedynczych przypadkach całościowe (totalne)[30]. Głównym źródłem zapożyczeń dla epigraficznych intertekstów są cytaty, parafrazy tekstów biblijnych lub duńskich psalmów. Inne przedteksty pochodzą z utworów literackich, niekiedy wybrane przed śmiercią (Søren Kierkegaard) lub napisane przez siebie (dla siebie?) za życia (Hans Christian Andersen). Dodatkowym źródłem są cytaty i skrzydlate słowa, łącznie z wypowiedziami, które za życia zyskały sobie popularność (Rasmus Rask)[31]. Teksty z omawianego okresu cechuje polifunkcyjność — zachowując swą funkcję informacyjną, realizują paralelnie funkcję ekspresywną, do głosu dochodzi również funkcja konatywna. Obecność intertekstualizmów wprowadza w omawiany świat tekstów kategorię dialogiczności, ta wspomaga i uwydatnia cechę dyskursywności analizowanych tekstów epigraficznych, które wydają się „głosem w dyskusji" nad porządkiem świata w kontekście życia i śmierci.

2.3. Śmierć — *persona non grata*

Inskrypcje nagrobne schyłku XX wieku i początku XXI wieku odnotowują dwie tendencje w przekazie i jego językowej realizacji. Przede wszystkim obserwuje się dążenie do anonimowości o nieznanym dotąd natężeniu. Śmierć wydaje się przeżyciem tak bardzo osobistym, z którym nie należy dzielić się z innymi, że zanika potrzeba umieszczania danych osoby zmarłej na jej grobie. Minimali-

[27] R.A. de Beaugrande, W.U. Dressler, *op. cit.*, s. 26.

[28] Cecha intertekstualności omówiona jest jedynie w odniesieniu do centrum tej kategorii, tj. do tekstów, które wykazują bezpośrednie wykładniki intertekstualne. Tak zwana intertekstualność fakultatywna, rozumiana jako relacje międzytekstowe odczytywane przez odbiorców, zostanie jedynie zasygnalizowana w zakończeniu artykułu, por. S. Gajda, *op. cit.*, s. 17.

[29] Typologia intertekstualizmów za: S. Holthuis, *Intertextualität. Aspekte einer rezeptionsorientierten Konzeption*, Tübingen 1993, s. 49.

[30] Jeśli przyjmiemy pojedyncze przysłowia z księgi przysłów jako samodzielne reprezentacje tekstowe, wówczas możemy mówić o intertekstualizmach totalnych, tj. obejmujących całą substancję tekstową.

[31] Na nagrobku duńskiego lingwisty widnieją inskrypcje w czterech językach. Jedną z nich jest wypowiedź uczonego, uwieczniona w jego ojczystym języku: „*Sit fædreland skylder man alt, hvad man kan udrette*" [= Swojej ojczyźnie winni jesteśmy oddać wszystko, czego potrafimy dokonać], którą miał odmówić zaproponowaną mu posadę na Islandii, przez co zyskał sobie jeszcze większą sympatię Duńczyków.

© for this edition by CNS

zmowi językowemu towarzyszy ascetyczne wręcz wykonanie nagrobków. Duże połacie cmentarza zapełniły mogiły, na których odnaleźć można zwykły kamień zawierający jedynie imię osoby zmarłej: (22) *Elna 1961–1963*, lub informację o stopniu pokrewieństwa (23): *Farmor* [= Babcia]. Alternatywą stają się utarte frazeologizmy i formuły znane z codziennych sytuacji komunikacyjnych, charakterystyczne dla oralnych wypowiedzi dialogowych: (24) *Tak for alt* [= Dziękuję za wszystko], (25) *Tak onkel* [= Dziękuję wujku], (26) *Vi ses* [= Do zobaczenia], (27) *Farvel* [= Do widzenia], (28) *God rejse* [= Przyjemnej podróży], które są jedynymi (!) znakami językowymi na kamieniach nagrobnych. Potoczność wypowiedzi daje dodatkowy wymiar emocjonalny i estetyczny. Poprzez imitowanie dialogu nadawca eksponuje więź emocjonalną ze zmarłym: (29) *I vore hjerter vil vi altid takke og mindes dig* [= W naszych sercach zawsze będziemy ci dziękować i pamiętać ciebie]. Brak jakichkolwiek atrybutów śmierci w postaci stereotypowej symboliki śmierci (przemijania) czy jej językowych wykładników stwarza pozory naturalnej sytuacji komunikacyjnej. Niekiedy treść i forma inskrypcji przypominają graffiti (30) *Leo was here* [= Leo był tutaj] lub odręczne pismo (podpis) zmarłego. Nazwiska metrykalne znikają z przestrzeni nagrobków lub zastępowane są przez pseudonimy, formy deminutywne derywowane od imion, które były zapewne w codziennym użyciu: (31) *Lille Frederik* [= Mały Frederik]. Nie cierpi na tym osobisty wymiar anonimowych przeżyć i intymności tekstu. Jednak tak zredagowany komunikat epigraficzny odgrywa już tylko jedną rolę: identyfikacja zmarłego (ew. jego grobu) służy wyłącznie określonym osobom z najbliższego otoczenia. Nadawca kieruje komunikat właściwie tylko do siebie, ewentualnie do wąskiego, przez siebie zdefiniowanego, grona odbiorców. Druga tendencja sprowadza się do mocnej identyfikacji osoby zmarłej zarówno w warstwie werbalnej, jak i w postaci plastycznej (symbolika i kształt nagrobka). Treść komunikatu cechuje niekiedy wyrazista intertekstualność, która bez kompetencji kulturowej nasuwa trudności interpretacyjne. Tekst jest zwykle ściśle związany z zawodową aktywnością osoby zmarłej: (32) *Væbnet med vinger* [= Uzbrojony w skrzydła], (33) *His music will live on*[32]. Tego typu komunikaty w sposób wydatny ożywiają coraz bardziej monotonny inwentarz środków wyrazu omawianego okresu.

Duńskie inskrypcje nagrobne ostatnich dziesięcioleci cechuje mocna redukcja substancji językowej oraz złamanie schematyzmu, protokolarności, brak struktur sformalizowanych i stereotypowych utrzymanych w konwencji tego gatunku mowy. Ich miejsce zajmują jednostki frazeologiczne o podobnym stopniu leksykalizacji i utrwalenia w języku, jednak charakterystyczne dla innych gatunków mowy i innych sytuacji komunikacyjnych. Nacechowanie potocznością,

[32] Fraza (32) jest tytułem ostatniego tomiku wierszy na kamieniu nagrobnym Michaela Petera Strungego. Poeta zmarł śmiercią samobójczą, a ostatnim zdaniem, jakie wypowiedział przed rzuceniem się z okna, było: „teraz mogę latać". Przykład (33) to inskrypcja na grobie amerykańskiego pianisty jazzowego Kenny'ego Drewa (1928–1993), który od 1961 roku do śmierci mieszkał w Kopenhadze.

© for this edition by CNS

obecność frazeologii typowej dla komunikacji w codziennych sytuacjach, daje dodatkowy efekt stylistyczny i estetyczny i jest czytelnym komunikatem charakteryzującym postawę wobec śmierci. Tym samym wytrącono śmierci jej ostatnie atrybuty werbalnego kontaktu ze światem żywych. Już nie eufemizmy czy zamknięte w metaforach obrazy śmierci dystansują odbiorcę epigrafiki od jej istnienia, lecz zupełne jej wyparcie z przestrzeni cmentarza. Jej byt został zaprzeczony, zanegowany, sprowadzony do krótkiego rozstania[33] ze zmarłym, stąd zastępowana jest atrybutami życia, zarówno w warstwie werbalnej, jak i niewerbalnej[34]. Ta nowa jakość w komunikacji językowej na cmentarzu skutkuje produkcją tekstów, które trudno rozpatrywać w kategoriach tekstowości. Obecność asercji realizuje w bardzo skromnym stopniu funkcję informacyjną komunikatu na korzyść funkcji ekspresywnej, której wykładnikami są akty benefaktywne (życzenia, 28), komisywne (obietnice, zapewnienia, 29), responsywne (podziękowania, 24–25). W wyraźny sposób naruszona została akceptabilność. Odbiorca jest konfrontowany z tekstami, których nie oczekuje w takim kontekście sytuacyjnym. W zakresie funkcji tekstów pojawia się funkcja *quasi*-fatyczna[35] (26–27), osłabieniu ulega funkcja referencjalna, kontynuowana jest funkcja ekspresywna, brakuje tekstów o funkcji konatywnej.

3. Podsumowanie

U podstaw niniejszego badania legła teza, że gatunki mowy nie wykazują strukturalnej trwałości, lecz są bytem zmiennym, natomiast dynamika przemian w obrębie gatunku mowy uwarunkowana jest kontekstem kulturowym. Mam tu na myśli pewne stany mentalne, które pozwalają wnioskować o zmieniających się postawach wobec śmierci, te zaś wprowadzają nowe elementy w kulturze sepulkralnej. Podejście diachroniczne umożliwiło uchwycenie eksplikacji różnorodnych zachowań językowych w obrębie jednego gatunku mowy tej samej wspólnoty językowej i kulturowej. Analizowany materiał cechuje wyraźna dynamika przemian w każdym z badanych parametrów. Omawiane teksty wpisują się w paradygmat postaw wobec śmierci, przedstawiony w początkowej części arty-

[33] Odejście od wykształconego schematu gatunkowego w artystycznym wymiarze i językowej postaci inskrypcji wynika z pewnej postawy wobec śmierci i spraw ostatecznych, którą można by sparafrazować: „Ty nie umarłeś, a odszedłeś na chwilę".

[34] Ta ostatnia w sposób eksplicytny utrwala artefakty związane z życiem zmarłego: naczynia kuchenne, maskotki, serca z klocków Lego czy łańcucha rowerowego, bilety wstępu na mecz piłki nożnej.

[35] Cechą konstytutywną tekstu ustnego jest sytuacja bezpośredniego kontaktu interlokutorów. Wypowiedzenia typu (25–26) pełnią funkcję fatyczną, pod warunkiem że odbiorca jest obecny w momencie wypowiadania komunikatu. Ponieważ warunek nie jest możliwy do spełnienia, zaproponowałem powyższy termin, por. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *op. cit.*, s. 104.

© for this edition by CNS

kułu. Pochodną tej zmiennej jest realizacja językowa inskrypcji nagrobnych (oraz towarzysząca jej sfera plastyczna nagrobka[36]), które, jak każdy gatunek mowy, są *ex definitione* nierówne. Rozbudowane formy II połowy XVIII wieku ze swoim narracyjnym charakterem stoją na pograniczu życiorysu i mowy pogrzebowej. Ich jednolita i stabilna struktura, utrwalona tradycją, przechodzi w XX wieku przeobrażenia, które prowadzą do konstatacji, że żaden z dotychczasowych elementów nie jest obligatoryjny[37], ponieważ inskrypcje cechuje daleko idąca indywidualizacja. Zerwanie ze sztywną strukturą tekstu wynikało z potrzeby ekspresji własnych emocji i indywidualizacji wypowiedzi nadawcy, co sprawiło, że ewolucji uległa wiązka funkcji tekstu: kierunek zmian podążał od osłabienia funkcji informacyjnej ku wyeksponowaniu ekspresji. Napisy na nagrobkach ewoluowały od komunikatu publicznego do tekstu zrozumiałego tylko dla nadawcy.

W strukturze treściowej badanych tekstów pobrzmiewa echem kanoniczna budowa utworów epicedialnych, otwierając tym samym przestrzeń intertekstualności fakultatywnej. Pochwała zmarłego (*laudatio*), opłakiwanie (*comploratio*), pocieszenie (*consolatio*) oraz napomnienie (*exhortatio*) obecne są w analizowanym materiale, z tym że w różnych okresach nasila się ich frekwencja. Można by rzec: klasyczna struktura epicedium została rozłożona w czasie. O zmianach w obrębie badanego korpusu świadczy dodatkowo dystrybucja aktów mowy — za ogólną tendencję uznać należy powolne odchodzenie od aktów mowy w funkcji przedstawiającej na korzyść aktów mowy w funkcji ekspresywnej. Akty mowy reprezentujące funkcję apelatywną pełnią funkcję wspomagającą i uzupełniającą.

Tym samym tropem podąża ogólna istota zmian i jej duchowe podłoże: wraz z nabieraniem coraz większego dystansu do śmierci, osoba zmarłego, która jest w jej władaniu, przestaje być centralnym tematem inskrypcji. Stąd rezygnuje się początkowo z laudacji, następnie z danych onomastycznych, by ostatecznie zostawić tylko symboliczny komunikat zapewniający intymną więź z utraconą osobą, która przecież wciąż ŻYJE w naszych sercach.

Bibliografia

Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., *Tekstologia*, Warszawa 2009.

Beaugrande R.A. de, Dressler W.U., *Wstęp do lingwistyki tekstu*, przeł. A. Szwedek, Warszawa 1990.

Biblia Tysiąclecia, www.biblia.pl.

[36] Inskrypcje warto rozpatrzyć w ujęciu intersemiotycznym, analizując relacje tekstu do elementów sztuki sepulkralnej, a ściślej mówiąc — do symboliki nagrobnej, bo i te relacje układają się w pewne paradygmaty. Zagadnienie to będzie przedmiotem analizy w odrębnym artykule.

[37] Powyższy fakt skłania do refleksji i nasuwa pytanie, co należy uznać za inwariant inskrypcji nagrobnej, skoro obecność danych zmarłego nie jest elementem zawsze realizowanym. Należałoby zatem przedefiniować konstanty inskrypcji nagrobnych i ująć je w bardziej ogólne określenia, tak jak to zostało ujęte w niniejszym artykule, por. pkt 2.

© for this edition by CNS

Bolin N., *„Sterben ist mein Gewinn". Ein Beitrag zur evangelischen Funeralkomposition der deutschen Sepulkralkultus des Barock 1550–1750*, Kassel 1989.
Gajda S., *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. J. Bartmiński, t. 2, Wrocław 2001, s. 255–268.
Gajda S., *Intertekstualność a współczesna lingwistyka*, [w:] *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin 2010, s. 13–23.
Holthuis S., *Intertextualität. Aspekte einer rezeptionsorientierten Konzeption*, Tübingen 1993.
Jarosz J., *Das Bild des Lebens und des Todes in den dänischen Grabinschriften*, [w:] *Linguistische Treffen in Wrocław*, t. 2. *Linguistica et res cotidianae*, red. I. Bartoszewicz, J. Szczęk, A. Tworek, Wrocław 2008, s. 33–48.
Jarosz J., *Zur Textualität der dänischen Grabinschriften*, „Folia Scandinavica Posnaniensia" 13, 2011, s. 63–78.
Kolbuszewski J., *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej*, Wrocław 1985.
Nowaszczuk J., *„Mors atra" i „mors bona" — dwa sposoby przedstawiania śmierci w łacińskich epitafiach renesansowych*, „Pamiętnik Literacki" 99, 2008, z. 1, s. 5–16.
Prokop I., *Aspekty analizy pragmalingwistycznej*, Poznań 2010.

The changes in the content, form and function of Danish funerary inscriptions

Summary

This article shows the dynamics of changes in form and content of the Danish funerary inscriptions. The basis of the study is a corpus of 250 grave inscriptions from the period of 1770–2003 coming from Copenhagen cemetery Assistens Kirkegård. The study focuses on the changes within three parameters: standards of textuality, type of speech acts and the text function, and leads to the conclusion that the examined speech genre has suffered a significant transformation. Over time, gravestone epitaphs were becoming shorter, more schematic and anonymous. The observed changes are due to general changes in society and culture in particular, with different attitudes towards death: from the perception of death as "the death of another," through the recognition of the religious meaning of life and death, to making it a taboo and removing from tombstones.

© for this edition by CNS